

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego.



Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy groszy dziesięć.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień odzina	Bar. do 0° R. w miar. paryz.	Stop. ciepła podt. Reau.	Psycho-metr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne różne uwagi	
6	27 ^o 3,	170	— 2,	9 1,	57	WPn.Wschodni wicher	Pochmurno
14	2	8:8	— 1,	0 1,	75	Pn.Wschodni słaby	„
10	2,	888	— 3,	7 1,	38	„ Sredni	„

Wiadomości krajowe.

KRAKÓW.

W gazecie wczorajszej zaszyły pod artykułem z Krakowa, następujące omyłki, które prostują się od razu:

W wierszu 10 od góry zamiast: *komu innemu*, powinno być *kommunizmu*; — w wierszu 25 zamiast: *konkulizmu*, powinno być także: *kommunizmu*.

Wczoraj przejeżdżała tędy do Wiednia, pierwsza tancerka baletu warszawskiego panna Wendt, dokąd na pół roku zaangażowaną została przy teatrze opery cesarskiej. — Na wiosnę udaje się do Włoch. —

Na piątym przedstawieniu opery *CORRA* PÓRKU natłok słuchaczy był tak wielki, że wiele osób późno przybyłych, nie mogły dostać już biletów. Gra i śpiew panny Studzińskiej zamieniły ją w kochankę całej Publiczności; niepodobna bowiem inaczej nazwać tego piętrzącego się coraz bardziej zapалу, z jakim jest przyjmowana. — Niemniej prawie polubieni zostali pp. Szczepkowski i Stysiński.

Dzisiaj dana będzie opera polska z muzyką nestora harmonii narodowej Kurpińskiego, w 2 aktach pod napisem: *Zamek na Czorsztynie*, do której wchodzi: panna Studzińska, panna Hoffman, tudzież panowie Szczepkowski, Gawecki i Kossorotów basista; — poprzedzi ładna komedia w dwóch aktach: *Wiecznie*.

Wkrótce wznowiona będzie sławna opera Webera: *Wolny Strzelec* w której wystąpi nowy śpiewak basista P. Hagauowski w roli Kasprowicza.

Wiadomości zagraniczne.

— Paryż 30 Listopada. —

Z powodu powtarzania się zbrodni mieszanina trucizny, a przynajmniej, że w wielu przypadkach mocne zachodzi podejrzenie względem dopuszczenia się tej zbrodni, chociaż sąd przysięgłych nie znajduje dostatecznych dowodów potępienia winowajcy, uwaga publiczna zwróciła się na łatwość, z jaką kwas arsenikowy i niektóre inne arsenikowe preparaty dostają się w zbrodnicze lub nieostrożne ręce. Władza wzięła przeto pod rozstrząśnienie rozmaite propozycje względem zapobieżenia a przynajmniej utrudnienia niebezpiecznych skutków z trzymania w handlu kwasu arsenikowego. Akademia lekarska, szkoła aptekarska, rada zdrowia, komitet doradczy sztuk i rzemiosł, udzieliły właśnie w tym względzie swe zdania. Pozostała jeszcze kwestya, o ile kwas arsenikowy w sztuce lekarskiej i w fabrykacjach jest niezbędny. Z tego względu minister handlu wyznaczył komisyję złożoną z biegłych z najważniejszych gałęzi przemysłowych, w których ten materiał jest używany, i polecił jej rozstrząśnienie tej kwestyi. Członkami tej komisyji są: p. Gay Lussac, członek izby parów, dwóch członków akademii, doktor Ofalia, generalny inspektor szkoły weterynaryi p. Ypart, professor szkoły aptekarskiej, p. Bussy, kilku urzędników i fabrykantów.

Jedyny przedmiot powszechnego interessu, którym się tutejsze dzienniki zajmują, jest wybór prezydenta Zjednoczonych Stanów. *Courrier francais* pisze: »Pan Polk nie ma ani wad, ani świetnych przymiotów pana Clay: jest on pełen prostoty, poważny, łagodnego charakteru i przywiązany do instytucji unii amerykańskiej. Demokratyczny wyborczy program, który od 5 marca 1845 r. do 5 marca 1849 ma uskutecznić,

zależy głównie na rewizji taryfy celnej, na wcieleniu Texas i na zajęciu kraju Oregon.

Mianowanie p. Polk jest niejako rzuceniem rękawicy naszemu sąsiadowi, i jak nam się zdaje, W. Brytania, która już w kwestyi przedglądania okrętów ustąpiła Stanom Zjednoczonym, będzie musiała ustąpić i w kwestjach Texasu i Oregonu, jeżeli nie ma zamiaru prowadzić wojnę z swą dawną kolonią.

— *Dnia 1 Grudnia.* —

Na kosztu uroczystego przyjęcia księżstwa Aumale i xcia Joinville w Lyonie. tameczna rada municypalna wyznaczyła 20,000 fr. Nadto miasto Lyon ma zamiar księżnej Aumale, podobnie jak dawniej księżnej Nemours, ofiarować podarunek weselny.

Zdaje się, że kwestya marokańska będzie grać główną rolę przy pociskach opozycyi w izbie deputowanych na gabinet. Mianowicie zajmują się powszechnie tą kwestyą od czasu przybycia marszałka Bugeaud do Paryża, a opozycja nie omieszką korzystać z rozsiewanych właśnie pogłosek co do zawarcia traktatu Tangierskiego. Opowiadają bowiem, że w chwili, kiedy pełnomocnicy francuzcy układali się w Tangerze o pokój, posłannicy cesarza marokańskiego przybyli do marszałka Bugeaud, który właśnie wtedy był nieobecny i zastępował go generał Lamoriciere. Ci posłannicy mieli przywieźć propozycye, które miały być daleko korzystniejsze i zaszczytniejsze dla Francyi. Lubo generał Lamoriciere przesłał jaknajspieszniej te propozycye marszałkowi, jednak już nadeszły za późno, to jest po podpisaniu mniej pomyślnego traktatu. Marszałek Bugeaud dowiedziawszy się o tym pośpiechu i godnych požalowania skutkach jego, miał z właściwą sobie drażliwością i żołnierską otwartością wynurzyć nienkонтentowanie swoje w sposób dosyć przykry.

— *Dnia 2 Grudnia.* —

Minister oświecenia zajmuje się ułożeniem sprawozdania o stanie szkół elementarnych, które opatrzone dokładnymi statystycznymi tabelami, ma być wkrótce przedłożone królowi.

Postanowieniem królewskim z d. 13 listopada, towarzystwo rolnicze w Algieryi, które podało prośbę w imieniu ludności téj kolonii, otrzymało upoważnienie do otworzenia subskrypcyi na szpadę honorową dla marszałka Bugeaud.

W *Quotidienne* czytamy następujący ciekawy artykuł: »Dnia 1 paźdz. 1792 r. flota francuzka liczyła 86 liniowych okrętów, z tych 3 o 120 działach, 5 o 110 dział, 10 o 80 dział, 67 o 74 dz. i 1 o 64 działach. W tejsze epoce livelyśmy 78 fregat o 40 do 32 działach.

»Wojna wybuchła; tyrańskie niedoświadczenie kommissarzy konwencyi, bojaźliwe wahania niektórych admirałów i niezręczność instrukcyj przesłanych z Paryża przez ludzi, którzy nigdy nie żęglowali, nieszczęsny zbieg okoliczności wystawiły nasze eskadry na wiel-

kie nieszczęścia, lubo heroicznę odwagi naszym marynarzom nigdy nie zaprzeczano.

»Nasze straty były ogromne, przykro jest wspominać o nich, ale to jest powinnością historyi, mamy dowody w ręku i podług urzędowych dokumentów udzielamy smutny wykaz który nie powinien być straconym dla przyszłości i będzie nauczającą lekcją; doświadczenie drogo kosztowało, należy z niego korzystać.

»Straty Francyi od 1792 do 1815 r. wynoszą przez te 23 lat 91 liniowych okrętów i 170 fregat; licząc w to 10 liniowych okrętów i tyleż fregat, które się rozbiły przez burze lub spaliły przez przypadek, pierwsze zaś anglicy zabrali lub zniszczyli. Z 68 zabranych liniowych okrętów, 41 były dodane do marynarki angielskiej. Z 137 fregat zabranych, 108 miały ten sam los.

»Nieszczęścia, jakich Francya doznała we flotach, nie przeszkadzały jęj zwycięztwom na lądzie stałym, jęj zwycięztwa zniewoliły różne narody do połączenia swych flot z francuzkimi; ale i te nie były szczęśliwsze. Hollandya utraciła 22 okrętów i 40 fregat. Hiszpania 21 okrętów 22 fregat. Dania 20 okrętów i 10 fregat.

»Tyle pomyślności kosztowały Anglię bardzo mało, nie straciła ona jak 7 okrętów, które zostały zabrane, i 12 fregat, z których jedna *Ambuscade*, przypomina jeden z najslawniejszych czynów naszęj marynarki, została ona zabrana przez zahaczenie dnia 14 grudnia 1798 r. przez okręt francuzki daleko mniejszy korwetę *Bayonnaise*.

»Marynarka angielska powiększyła się w następujący sposób:

Wszystkich wojennych okrętów różnej wielkości miała przy końcu r. 1793 411.

» 1798 696.

» 1809 1061.

» 1813 1009.

»W 20 latach i dla zapewnienia swego panowania na morzu, Anglia więcej niż podwoiła materiał swoich flot.

W r. 1795 parlament uchwalił 90,000 ludzi do służby w marynarce, w r. 1800 135,000, a w r. 1810, 150,000 ludzi.

»Ale i to prawda, że Anglia okupiła te zdobycze ogromnemi poświęceniami pieniędzmi. W przeciągu pierwszego peryodu wojny od 1793 do 1802 budżeta téj marynarki podniosły się od 4 milionów do 16½ milionów f. st., wydała przez ten czas 102 milionów f. st. A od zerwania pokoju w Amiens aż do upadku cesarstwa, te budżeta wyniosły 209,990,000 f. st. (7,956,000,000 fr.)

»Teraźniejszy stan angielskiej marynarki wojennęj trudny jest do oznaczenia. *Navy-list* zapełniona jest nazwiskami okrętów przestarzałych i niezdatnych do służby, które straszną tworzą liczbę, ale to są trupy, które należy odłączyć od żywych. Jeden żęglarz, któremu winni jesteśmy w tym względzie nwały godne

wypracowanie, podaje następujący inwentarz naszych sąsiadów.

11 okrętów, 17 fregat, 102 mniejszych okrętów uzbrojonych.

22 okrętów, 13 fregat, 25 mniejszych okrętów, rozbrojonych i w dobrym stanie.

43 okrętów, 39 fregat, 31 mniejszych okrętów, potrzebujących naprawy.

22 okrętów, 14 fregat, 24 lekkich okrętów, na warsztatach.

Marynarka angielska miałaby przeto wyższość nad naszą o 53 okrętów i 33 fregat.

Zapewniają że rząd jest w układach z p. Ruolz o wyzłoczenie na nowo kopuły inwalidów. Za cesarstwa to wyzłoczenie kosztowało półtora miliona fr. P. Ruolz podejmuje się tej roboty przez proces galvanoplastyczny za połowę tej summy.

— Londyn 30 Listopada —

Królowa przewodniczyła na onegdajszym posiedzeniu rady tajnej w Windsor, na którym dalsze odroczenie parlamentu z dnia 12 grudnia do 4 lutego postanowione i zwołanie izb na ten dzień rozporządzone zostało. Gazeta Nadworna ogłosiła dziś właśnie postanowienie zwołujące izby.

Sir Henry Pottinger mianowany został w tymże dniu przez królową członkiem rady tajnej.

Złodzieje, którzy okradli dom bankierski Rogers i komp, wysledzeni dotąd nie zostali. Kompaniści tego banku ogłosili, że tylko ich samych dotknęła ta strata, pieniądze ich przyjaciół interessu pozostały nienaruszone.

Londyński *Globe* zawiera doniesienie, że dochód rządowy w bieżącym z dniem 5 stycznia kończącym się kwartale, dotąd szczególnie w wydziale celnym tak wielką okazał przewyżkę, iż Sir Robert Peel postanowił zniżyć podatek od dochodów na $3\frac{1}{2}$ proc.

Na ostatnim jarmarku w Howden, który jest najznakomitszym na konie w całej Anglii, widziano po raz pierwszy chińczyka, który, z pomocą tłumacza, zakupował konie dla cesarza tak nazwanego Niebieskiego Państwa, gdzie konie są nader rzadkie.

Spuszczono temi dniami na Tamizę w Londynie statek zamówiony dla rządu belgijskiego, zbudowany z korka, kauczuku czyli gumy elastycznej i małej części drzewa, przeznaczony do ratowania się na morzu podczas okrętobicia. Statek ten mający 34 stopy długości, 12 szerokości i 4 głębokości, ważąc tylko 2 tonny (40 cent.), tak jest stosunkowo lekki, że nawet całkiem wodą napełniony, nie tonie. Ma 4 komórki na skład żywności, a 10 zbiorowisk (réservoir) które podług potrzeby mogą się napełniać wodą lub powietrzem. Rozbić się nigdy nie może, albowiem gumma sprężysta odrzucać go będzie od skał i mielizn za każdym uderzeniem. Obrzęd chrztu odbyty został, jak zwykle przez damę, która mu dała imię *Kampluticon*.

Jeden z dzienników tutejszych mówi, z powodu urządzania zakładów kąpielowych i pral-

ni dla ubogich: »Zanim ubogim dacie ciepłe kąpiele, pierwój trzeba ich nakarmić, zwłaszcza, że, jak wiadomo z doświadczenia, kąpiel ostrya apetyt; a zanim urządzić chcecie dla nich pralnie do czyszczenia koszul i t. d., pierwój trzeba im sprawić koszule, na których zupełnie im zbywa.

Wczoraj w Blackheath umarła w 72 r. swego wieku. J. K. W. Xżna Zofia Matylda, jedyna córka Wiliama Henryka xcia Gloucester. Zmarłego w 1805 r. brata króla Jerzego III. a siostra zmarłego 1834 r. Wilhelma Fryderyka xcia Gloucester. Na nią wymiera potomstwo jej ojca. Spadek przechodzi na jej najstarszą ciotkę, a gdy ta już nie żyje, na jej wnuka żyjącego teraz w Londynie xcia brunświckiego, — uwagi godna okoliczność, ale przy tarzańszych stosunkach bez żadnego znaczenia. Z powodu tej śmierci dziennik *Times*, wyszedł dziś z czarną obwódką.

List z Otaheiti z d. 11 czerwca, zamieszczony w *Shipping Gazette*, nie wspomina także nic o potyczce francuzów z Otaheitanami, ale technie jawną uienawiścią ku francuzom. »Uciski i okrucieństwa francuzów, (mówi ten list między innymi) trwają ieszoze ciagle, a ich swawola względem anglików coraz bardziej wzrasta. Przekupili oni jednego z zdradzieckich naczelników, aby się udał na pokład okrętu *Basilisk*, i królowę Pomare zamordował, ale ten zły zamiar został wcześniej odkryty i spełnienie jego zniewezzone. *) Kapitan Hope z okrętu *Thalia* wzbraniał się salutować chorągiew francuzką, którą samowolnie na wyspie zatknęto. Admiral Thomas zdala od tej nieszczęśliwej wyspy przebywa spokojnie w cieniach wyspy O-waihi. — Francuzi zakładają wszędzie fortyfikacye.«

*) Ażby francuzi mieli nając skrytobójcę do zamordowania mało znaczącej królowej Pomare, zdaje się być złośliwą potwarzą. Skrytobójstwo nie należy do francuzkich grzechów narodowych. Przep. Gaz. Augsb.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 16 do dnia 17 Grudnia.

Lauterbach Juliusz, Biegańska Eufrozyna, Marchocka Marya ob., Zagorska Rozalia, Reuter Ludwik, Trzeński Dionizy ob., Makulski Franciszek, Byszewski Józef, Pawłowska Maryanna, Potulicki Michał hr., Łubiński Kazimierz hr., Markowski Walenty, z Polski; -- Włochowicz Stanisław, Wojciechowski Józef ob., Milewski Walenty, Romer Alexander ob., Buchagiar Piotr, Carli Andrzej, Gronkowski Konstanty, z Galicyi; -- Westenberg ob., do Pruss.

Wyjechali z Krakowa

De la Forte Jan, Szymanowski Maurycy, Błęszyński Wiktor ob., Hallady Joanna, do Polski; -- Leduchowski Ignacy hr., Krüger Karol ob., Wendt Karolina, Graeffter Wilhelmina, Gędziński Seweryn, do Galicyi.

Doniesienia Urzędowe.

Nro 10,200.

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI
W SENACIE RZĄDZĄCYM.

*Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego
Miasta Krakowa i Jego Okręgu.*

Z powodu nie doszłej na dzień 31 b. m. ogłoszonej licytacji, podaje do powszechnej wiadomości iż w biurach Wydziału Spraw Wewn. i Policji odbywać się będzie licytacja *in minus* przez opieczętowane deklaracje na dostawę 10 koni dla żandarmerji krajowej potrzebnych, pod warunkami które każdego czasu w biurach Wydziału mogą być przejrzanemi. a wedle których *praetium fisci* konia jednego zlp. 500 jest ustnawione. Deklaracje te obok *vadium* w kwocie zlp. 500 w kassie głównej złożyć się mającego, winny być składane w dniu 31 b. m. z rana do godziny 1ej na ręce Senatora w Wydziale Prezydującego, w formie niżej oznaczonej.

Forma Deklaracji

Na skutek obwieszczenia Wydziału Spraw Wewnętrznych i Policji, z dnia 7 Grudnia r. b. N. 10,200 wydanego względem odbywać się mającej licytacji na dostawę 10 koni dla żandarmerji potrzebnych, składam niniejszą deklarację, iż dostawę tychże po cenie za jednego konia (tu wypisać należy cenę konia jednego) podejmuję się, i takową wedle warunków licytacji przezemnie odczytanych i zrozumianych jak najdokładniej uskutecznię. Zaświadczenie kassy głównej jako należne *vadium* złożyłem znajduje się na niniejszej deklaracji zamieszczone (tu deklarant winien wyszczególnić datę imię i nazwisko, tudzież miejsce zamieszkania swego.) Ostrzega się zarazem, iż deklaracja pod nieważnością pisana być winna wyraźnie, bez przekreśleń lub zastrzeżeń, i żęcy na wierzchu opieczętowanej deklaracji napisanem było: »Deklaracja odnosząca się na dostawę 10 koni dla żandarmerji krajowej przez »Wydział Spraw Wewnętrznych i Policji do Nru 10,200 ogłoszonej.

Kraków d. 7 Grudnia 1844 r.

Senator Prezydujący

ROPPF.

(2r.)

Referendarz L. Wolff.

Nro 7186.

TRYBUNAŁ

*Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego
Miasta Krakowa i Jego Okręgu.*

Z powodu zgłoszenia się Urszuli Freumeld tytuł spadkowości na wyrokach Trybunału Cywilnego I. Instancji gubernii Mazowieckiej z dnia 16 Lipca 1842 roku dział majątku po Andrzeju Przybylskim urządzającym, opierającej, o przyznanie na rzecz jej w 1/4 części spadku po ś. p. X. Janie Stanisławie Przybylskim kanoniku katedralnym Krakowskim pozostałego, po wysłuchaniu wniosku Prokuratora z uwagi na artykuł 12 ustawy hypotecznej z roku bieżącego, wzywa wszystkie strony interessowane, prawo do części spadku, której Urszula Freumeld przyznania domaga się, mieć mogące, aby w przeciągu miesięcy trzech, zgłosili się pod rygorem przyznania i zalecenia przepisania tytułów do 1/4 części powyższego spadku na rzecz wspomnionj Urszuli Freumeld.

Kraków d. 14 Grudnia 1844 r.

Prezes Trybunału,

MAIER.

(1r.)

Sekr. Lasocki.

Nro 10,033.

TRYBUNAŁ

*Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego
Miasta Krakowa i Jego Okręgu.*

Na zasadzie art. 12 ustawy o Zwierzchności hipotecznej, wzywa mających prawo do spadku po Antonnie Jo. Glogerowej, 2do Knolowej pozostałego, mianowicie z połowy kamienicy N. 679 w gminie V. M. Krakowa położonej, i z różnych ruchomości składającego się, aby z prawami swemi do Trybunału w terminie prekluzyjnym miesięcy 3 zgłosili się, po upływie bowiem terminu tego spadek ten zgłaszającym się małoletnim jej dzieciom przyznany zostanie.

Kraków d. 11 Grudnia 1844 r.

Sędzia Prezydujący,

Mietuszeński.

(1r.)

Sekr. Lasocki.

Doniesienie prywatne.



Co tylko otrzymawszy świeży transport PASZTETÓW i WĘDLIN STRASBURGSKICH, z temiż po umiarkowanych cenach poleca się Szanownej Publiczności.

Handel K. Herrmana

przy ulicy Grodzkiej pod L. 199.